List do mojej Babci....

Droga Babciu !

Po osiemdziesiątce czas szybko upływa.
Etap po młodości, starością się nazywa.
Ale najważniejsze jest samopoczucie.
I choć coś doskwiera lub uwiera w bucie,
trzeba to polubić, taką kolej rzeczy,
nikt takiej teorii chyba nie zaprzeczy.
Ważny jest optymizm i poczucie wiary,
że jeszcze nikt tak do końca nie czuje się stary.
Dwójka po ósemce niech Ci doda siły,
i wszystkie marzenia, żeby się ziściły,
Życie jak pogoda, cały czas się zmienia.
Tak miały i mają wszystkie pokolenia.
A co najważniejsze, każdy Ci to powie,
że w życiu najcenniejsze to mieć dobre zdrowie.
Tego Ci więc życzę na najbliższe lata,
byś mogła podziwiać piękno tego świata.
Żeby sama radość w Twym sercu gościła,
by jej nie zmąciła nigdy żadna siła.
Mam wielką nadzieję
niedługo zobaczyć Cię z bliska,
wtedy z przyjemnością będę mógł Cię ściskać.

Z uszanowaniem wnuczek Mateusz

Autor: Mateusz Domagalski 5